

Festyn sąsiadów

10 sierpnia br. w sobotę na terenie lubańskiego osiedla mieszkaniowego „Piastów” odbył się wakacyjny Festyn Rekreacyjny pod hasłem „Lato w mieście”. Impreza organizowana przez tutejszą Spółdzielnię Mieszkaniową od kilkunastu już lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców.



Do udziału w tej imprezie nie trzeba nikogo specjalnie namawiać. Wystarczy zwykle kilkanaście plakaczków rozwieszonych na kilka dni przed planowanym wydarzeniem na klatkach schodowych, aby o wyznaczonej porze zjawili się chętni do udziału we wspólnej plenerowej zabawie. Ten tradycyjny spółdzielczy festyn nie ma sobie równych, nie tylko ze względów organizacyjnych, ale przede wszystkim z uwagi na jego niezaprzeczalny walor integracyjny. Dzięki niemu mieszkańcy tego największego w Lubaniu osiedla mają okazję do wspólnej zabawy, bliższego poznania swoich sąsiadów, którzy na co dzień nie zawsze znajdują

czas na tego rodzaju swobodne i niezobowiązujące spotkania z innymi lokatorami – na co zwrócił uwagę podczas otwarcia imprezy prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Marian Kwolik.

Kolejnym walorem tego festynu jest jego program, pomyślany w ten sposób, aby każdy mógł w nim znaleźć coś dla siebie. Dzięki zaangażowaniu pracowników spółdzielni, szczególnie pań Ireny Kicmal, Anny Szpak i Elżbiety Łaski przygotowano szereg propozycji o charakterze rekreacyjnym dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Najmłodszy rywalizowali w konkursach rzutu woreczkami do tarczy, kółkami ringo do celu czy piłką

do kosza. W trakcie kilkugodzinnej plenerowej zabawy odbył się również rowerowy tor przeszkód, prowadzony przez policjantów służby drogowej. Z myślą o dorosłych przeprowadzono niezwykle widowiskowy konkurs rzutów „wałkiem” do planszy z wizerunkiem człowieka. W przypadku kobiet był to wymyślony „niesforny małżonek”, co przydawało rywalizacji żartobliwy posmak, natomiast wśród mężczyzn emocje rzucających koncentrowała na sobie postać „wścibskiej sąsiadki”. Śmiechu było przy tym co niemiara.

Zwycięzcy wszystkich konkurencji zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez burmistrza miasta, które wręczał prezes Marian Kwolik. Sobotni festyn urozmaicił również



policjantów, którzy przywieźli na festyn słynnego już „komisarza Iwa” (pokaźnych rozmiarów pluszaka), który pozował do zdjęć z maluchami. Sporym zainteresowaniem cieszył



strażacy z Komendy Powiatowej w Lubaniu, którzy prezentowali najprawdziwszy wóz bojowy, pełen intrygującego wyposażenia, który można było nie tylko zobaczyć z bliska ale także dotknąć, wejść do środka czy zrobić sobie zdjęcie w strażackim hełmie. Podobnie było w przypadku

się również pokaz modeli zdalnie sterowanych, przygotowany przez Łużyckie Stowarzyszenie Miłośników Modelarstwa „Pasjonat”. Swego rodzaju tradycją osiedlowych imprez jest grillowanie i wspólne konsumowanie upieczonych przez pracowników spółdzielni kielbasek



ufundowanych przez prezesa. Obok atrakcji rekreacyjnych, ruchowych, miały również miejsce prezentacje estradowe. Na plenerowej scenie występowały dwa zespoły: grupa śpiewacza osiedlowego Klubu seniora „Lubaniacy” i duet instrumentalno-wokalny „Relax”, którzy sprawili, że na asfaltowym „parkiecie” (boiska do koszykówki)

tańczono jak na prawdziwej ludowej zabawie. Zapach grillowanych kielbasek, spontaniczny śmiech dzieci, ogólna radość na twarzach uczestników imprezy – piękna tego dnia pogoda sprawiły – jak zauważył prowadzący imprezę Kazimierz Kiljan – że drugiej takiej próżno by szukać w okolicy. Słowa te potwierdziła także p. Mirosława, lubianianka, która od trzydziestu lat mieszka w Kanadzie, zapewniając, że tak wspaniałej atmosfery dawno nie widziała.

Tak więc słowa uznania za całe to niecodzienne przedsięwzięcie należą się Spółdzielni Mieszkaniowej, burmistrzowi Lubania, policjantom z Komend Powiatowych, Miejskiemu i Młodzieżowemu Domowi Kultury oraz harcerzom, którzy pomagali w prowadzeniu konkurencji rekreacyjnych.

